

Maroko

GLOBALNA GRA, LOKALNY PROBLEM



CENTRUM
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH

komentarz

3/2019

www.csm.org.pl



dr Małgorzata Bonikowska

Prezes CSM i THINKTANK, doktor nauk humanistycznych, specjalizuje się w problematyce stosunków międzynarodowych (ze szczególnym uwzględnieniem Unii Europejskiej) oraz komunikacji w instytucjach publicznych. Absolwentka Uniwersytetu Warszawskiego (italianistyka), paryskiej Sorbony (historia i nauki polityczne) i PWST (historia kultury), ukończyła dwa programy studiów doktorskich - w Polsce (PAN) i za granicą.

10-11 grudnia 2018 w Marrakeszu, pod auspicjami Organizacji Narodów Zjednoczonych odbyła się konferencja międzyrządowa na temat migracji. 165 uczestniczących w niej państw uzgodniło treść Paktu Migracyjnego. Został przyjęty 19 grudnia na forum ONZ: 152 kraje głosowały za, 5 przeciw, 12 wstrzymało się. To nie pierwszy raz, kiedy Maroko znalazło się w centrum uwagi w kontekście globalnych wyzwań. Dwa lata wcześniej w tym samym mieście odbył się COP22 czyli konferencja ONZ na temat zmian klimatycznych. Królestwo świadomie prowadzi politykę włączania się w rozwiązywanie najważniejszych światowych problemów, budując percepcję odpowiedzialnego uczestnika stosunków międzynarodowych, orędownika multilateralizmu i dialogu – politycznego, kulturowego, religijnego. Zyskuje tym przychylność innych państw, m.in. po to, aby zakończyć po swojej myśli wieloletni spór o Saharę.

MAROKO

GLOBALNA GRA, LOKALNY PROBLEM

| dr Małgorzata Bonikowska

2

Grudniowa konferencja w Marrakeszu została zorganizowana w wyniku przyjęcia 19 września 2016 przez ONZ Nowojorskiej Deklaracji o Uchodźcach i Migrantach. Ustalono wtedy, że trzeba otworzyć proces negocjacji międzyrządowych i doprowadzić do przyjęcia globalnego paktu na rzecz bezpiecznego i regulowanego migrowania. Stanowi ono bowiem problem nie tylko dla Europy, ale pozostałych kontynentów.

Według szacunków ONZ migruje obecnie ponad 60 milionów ludzi. Aktywną rolę w rozmowach jak sobie radzić z nasilającymi się „wędrówkami ludów” muszą odgrywać nie tylko kraje, do których migranci zmierzają, ale także te, z których pochodzą, takie jak Maroko. Bez współpracy jednych i drugich trudno będzie minimalizować nielegalne przemieszczanie się ludzi i właściwie zarządzać procesem legalnej migracji. Podobnie jest z kwestią zmian klimatycznych: bogatszych stać na wydawanie środków na zielone technologie, ale nie uda się osiągnąć obniżenia emisji gazów cieplarnianych bez zaangażowania krajów mniej zamożnych, które właśnie wchodzą w fazę industrializacji. W 2016 roku przy okazji COP22 w Marrakeszu spotkało się 30 szefów państw Afryki, aby rozmawiać

nie tylko o klimacie, którego zmiany mocno ich niepokoją, ale także o współpracy regionalnej i zrównoważonym rozwoju.¹

Podjęcie Europy

Budowanie wektorów współpracy między krajami zamożnymi a biedniejszymi wokół przyszłości i jednocześnie zamykanie sporów z przeszłości, odziedziczonych m.in. z czasów „zimnej wojny”, pomaga rozwiązywać problemy globalne w obecnych czasach - wielkich zmian i przebudowywania międzynarodowego układu sił. Europa przekonała się o tym na przykładzie kryzysu migracyjnego, przygnieciona 10-krotnie większą niż zazwyczaj liczbą niekontrolowanej migracji z Afryki i Bliskiego Wschodu. Okazało się, że sytuacja w krajach najbliższego sąsiedztwa to nie tylko problem zewnętrzny. To czynnik destabilizujący Stary Kontynent.

¹ Aby podkreślić zaangażowanie Maroka w zwalczanie zanieczyszczenia powietrza i nadążanie za trendami w ochronie środowiska miasto Marrakesz udostępniło uczestnikom 300 rowerów ze swego programu sharingowego.

MAROKO

GLOBALNA GRA, LOKALNY PROBLEM

| dr Małgorzata Bonikowska

3

Wcześniej Unia Europejska nie angażowała się bezpośrednio w lokalne spory, koncentrując się na popularyzacji agendy demokratyzacyjnej i przypomnianiu o prawach człowieka. Kluczową zasadą było «więcej za więcej» czyli warunkowość wsparcia finansowego, pochodzącego głównie ze specjalnego Europejskiego Instrumentu Sąsiedztwa (ENI), na który na lata 2014–2020 przeznaczono 15,4 mld EUR. Europejski Bank Inwestycyjny i Europejski Bank Odbudowy i Rozwoju uzupełniały tę pomoc, udzielając pożyczek. Niektórym krajom przyznano ułatwienia wizowe lub przewidziano zniesienie wiz.

Polityka sąsiedztwa ułatwia także dostęp do rynków głównie poprzez pogłębione umowy o wolnym handlu (DCFTA). Państwom członkowskim, zwłaszcza byłym potęgom kolonialnym, UE zostawiała jednak wolną rękę w sprawach współpracy gospodarczej i zachowywania swych stref wpływów, a nawet interwencji w przypadkach nasilania się przemocy i zagrożenia wybuchem wojny domowej.

Po kryzysie migracyjnym to podejście się zmieniło: Unia Europejska stawia na wzmacnianie własnej aktywności dyplomatycznej w Afryce, proponuje

unijny plan gospodarczy dla tego kontynentu i ścisłą współpracę w tym zakresie z Unią Afrykańską. Stara się także budować załóżki własnej *hard power* w przypadku konieczności obrony lub interwencji militarnej.

Nowa polityka sąsiedztwa

We wrześniu 2016 Federica Mogherini – wiceprzewodnicząca Komisji Europejskiej i jednocześnie Wysoka Przedstawicielka UE ds. polityki zagranicznej – wraz z komisarzem Johannesem Hanem odpowiedzialnym za politykę sąsiedztwa UE, przedstawili dokument *Towards the New Neighbourhood Policy*, czyli nową strategię unijnej polityki sąsiedztwa. Dokument zakłada odejście od dwublokowości – czyli podziału na kraje Południa i kraje Partnerstwa Wschodniego – na rzecz wypracowywania odrębnej polityki wobec każdego z 16 sąsiadów Europy – od Maroka po Białoruś.² Indywiduali-

² Unijna polityka sąsiedztwa obejmuje 5 krajów Maghrebu (Maroko, Algieria, Tunezja, Libia, Egipt), 5 Bliskiego Wschodu (Izrael, Palestyna, Liban, Syria, Jordania,) oraz 6 Zakaukazia i Europy Wschodniej, nie włączonych do polityki

MAROKO

GLOBALNA GRA, LOKALNY PROBLEM

| dr Małgorzata Bonikowska

4

zacja podejścia ma pomóc wypracować odrębne agendy postępowania UE w każdym przypadku, uwzględniające lokalną sytuację, uwarunkowania gospodarczo-polityczne i kontekst kulturowo-społeczny.

Dokument przyznaje, że istniejąca od 2004 i zaoferowana sąsiadom polityka była nieefektywna. Zamiast zwiększenia „bezpieczeństwa i stabilności w regionie” w gronie „pierścienia przyjaciół” (*ring of friends*), Europa została otoczona „pierścieniem ognia” (*ring of fire*). W ciągu ostatniej dekady pogranicze UE zmieniło się radykalnie, przynosząc wojny w Libii, Syrii i na Ukrainie, turbulencje w Egipcie, zamachy terrorystyczne w Tunezji, wzrost napięcia izraelsko-palestyńskiego i masowe migracje, także do Europy, głównie przez Morze Śródziemne. „Nasz region płonie” – ujęła to obrazowo Mogherini.³

rozszerzenia UE (Gruzja, Armenia, Azerbejdżan, Mołdawia, Ukraina, Białoruś).

³ „Our region is in flames” - wypowiedź na wspólnej konferencji prasowej z Johannesem Hahnem, Bruksela, 4 marca 2016 rok.

Unia Europejska zdała sobie sprawę, że promowany przez nią model liberalnej demokracji oraz metoda podejścia do relacji międzynarodowych oparta na bezpośrednich rozmowach na wysokim szczeblu oraz finansowych zachętach w nagrodę za wprowadzanie „dobrego rządzenia” (*good governance*) stały się nieefektywne. Europejska „miękką siłą” używana, aby popularyzować standardy demokratyzacji i wolnego handlu, teraz ma chronić Europę przed konsekwencjami niestabilności na jej granicach. Zdaniem Federiki Mogherini, Unia Europejska w relacji z sąsiadami musi przejść z podejścia opartego na ewaluacji postępów na drodze reform do partnerskiej współpracy politycznej.⁴ Nowa polityka sąsiedztwa zakłada m.in. większy nacisk na wspólne interesy i prowadzenie pragmatycznej polityki, „szytej na miarę” każdego kraju.

Jednym z najważniejszych wyzwań stały się działania na rzecz wygaszania konfliktów w państwach sąsiedzkich i zapobieganie nielegalnej migracji a

⁴ *The EU needs to move from an approach very much based on the evaluation of progress to a more political approach*

MAROKO

GLOBALNA GRA, LOKALNY PROBLEM

| dr Małgorzata Bonikowska

5

jednocześnie wspieranie rządów tych państw w zwiększaniu potencjału gospodarek i tworzeniu miejsc pracy. Równolegle, Europa chce usprawnić przepustowość kanałów migracji legalnej, bo starzejący się rynek potrzebuje pracowników. Stabilizacji sytuacji ma służyć także intensywniejsza współpraca bilateralna w sprawie ochrony granic i zwalczania przemytu ludzi. Przykładem takich działań mogą być umowy Włochy-Libia czy Hiszpania-Maroko, podpisane w 2018 roku.

Dodatkowo we wrześniu 2018 roku, przy okazji otwarcia negocjacji przyszłego budżetu UE na lata 2021-2027, Komisja Europejska zaproponowała stworzenie sojuszu „Europa-Afryka na rzecz zrównoważonych inwestycji i miejsc pracy”. Przewodniczący KE w ostatnim orędziu o stanie Unii podkreślił, że Afryka nie potrzebuje pomocy charytatywnej, lecz prawdziwego i uczciwego partnerstwa, co jest ważne także dla Europy. Celem sojuszu ma być stworzenie w Afryce 10 mln miejsc pracy w ciągu najbliższych 5 lat, zwiększenie jej potencjału gospodarczego, wzmocnienie roli prywatnych firm, elektryfikacja, inwestycje w sieć transportową, rozwijanie umiejętności obywateli (m.in. poprzez intensyfikację udziału studentów afrykańskich w pro-

gramie Erasmus i zwiększenie skali edukacji dorosłych) oraz zastąpienie kilkudziesięciu umów handlowych między krajami obu kontynentów jedną umową o wolnym handlu na równych warunkach.⁵ Już dziś Unia Europejska jest największym inwestorem w Afryce (prawie 300 miliardów euro w 2016 roku), głównym partnerem handlowym oraz kluczowym czynnikiem bezpieczeństwa. W obecnej perspektywie finansowej na lata 2014-2020 przyznała Afryce ponad 31 miliardów euro pomocy rozwojowej.

Znaczenie Maroka

Zapewnienie przewidywalności sytuacji w regionie Maghrebu jest szczególnie

⁵ *Africa does not need charity, it needs true and fair partnership. And we, Europeans need this partnership just as much. Today, we are proposing a new Alliance for Sustainable Investment and Jobs between Europe and Africa. This Alliance, as we envision it, would help create up to 10 million jobs in Africa in the next 5 years alone. I believe we should develop the numerous EU-African trade agreements into a continent-to-continent free trade agreement, as an economic partnership between equals.* – JC Juncker, orędzie o stanie unii, 12.09.2018, https://ec.europa.eu/europeaid/news-and-events/state-union-2018-towards-new-africa-europe-alliance-deepen-economic-relations-and_en

MAROKO

GLOBALNA GRA, LOKALNY PROBLEM

| dr Małgorzata Bonikowska

6

istotne na tle destabilizacji Afryki Północnej i całego muzułmańskiego Bliższego Wschodu przez aktywność fundamentalistów islamskich. Wpływy radykalnych ruchów trafiają na mniej podatny grunt w krajach takich jak Maroko, gdzie społeczeństwo ma zapewnione bezpieczeństwo, a administracja jest dość sprawna. To jeden z niewielu krajów Afryki, który ma wieloletnią tradycję niezależnej państwowości. Nigdy nie został kolonią, choć w XX wieku utracił niezależność i został podzielony na protektorat francuski (1912-56) oraz ziemie przyznane Hiszpanii (Sahara i część północna).

Z punktu widzenia Unii Europejskiej, Maroko ma dodatkowy atut w postaci statusu „uprzywilejowanego partnera” (*advanced partnership*). Warto przypomnieć, że jeszcze w 1987 roku złożyło wnioski o członkostwo we Wspólnotach Europejskich, który co prawda został odrzucony, ale w 1996 roku UE zawarła z Marokiem Układ Stowarzyszeniowy. W 2006 roku podpisano porozumienie o partnerstwie w sektorze rybołówstwa, a w 2012 roku porozumienie o liberalizacji handlu produktami rolnymi i rybołówstwa. Maroko utrzymuje bardzo bliskie relacje ze Starym Kontynentem, zwłaszcza z Francją i Hiszpanią. Po rozszerzeniu z

2004 roku zwiększyło także zainteresowanie Europą Środkowo-Wschodnią, w tym Polską. Premier Maroka Abbas El Fassi jako jedyny przedstawiciel Afryki był obecny na pogrzebie prezydenta Kaczyńskiego na Wawelu we wrześniu 2010 roku.⁶

Atutem Maroka jest jego stabilność polityczna, relatywna zamożność i spory międzynarodowy prestiż, umiejętnie budowany i utrwalany m.in. poprzez aktywność dyplomatyczną i uczestniczenie w rozwiązywaniu kluczowych światowych wyzwań, takich jak ocieplenie się klimatu czy międzynarodowe migracje. Marrakesz jako miejsce COP22 czy konferencji wokół Paktu Migracyjnego nie był wyborem przypadkowym.⁷ Królestwo jest także zaangażowane w światowy dialog międzykulturowy i międzyreligijny na rzecz zbliżania cywilizacji – w dniach 10-12 września

⁶ http://wyborcza.pl/1,75398,7786247,Premier_Maroka_dolecial_cessna.html

⁷ *En organisant, en décembre prochain à Marrakech, la Conférence de l'ONU sur le Pacte mondial pour la Migration, le Maroc confirme son statut d'acteur majeur sur cette question fondamentale de l'agenda international.* - Brahim Fassi Fihri, analiza, Instytut Amadeus, 09.2018

MAROKO

GLOBALNA GRA, LOKALNY PROBLEM

| dr Małgorzata Bonikowska

7

2018 odbyła się na ten temat konferencja w Fezie.

Maroko prowadzi ambitną politykę międzynarodową korzystając ze swej pozycji geopolitycznej i wypracowanych przez wiele lat releacji. Pozycjonuje się jako pośrednik w dialogu Północ-Południe – między krajami zamożniejszymi i biedniejszymi – ale także jako moderator współpracy Południe-Południe, czyli bez udziału Zachodu. Król Muhammad VI nie waha się kierować pod adresem Europy słów krytyki oraz sugestii, jak podchodzić do globalnych problemów. Dobrym przykładem może być kwestia migracji, która Maroko dotyczy bezpośrednio nie tylko ze względu na sporą liczbę obywateli tego kraju migrujących legalnie i nielegalnie do Europy, ale także z uwagi na kilkunastoletnie doświadczenia w byciu miejscem tranzytowym migrantów z Afryki oraz celem imigracji ludności subsaharyjskiej.⁸ W opinii Maroka,

⁸ *Jadis considéré exclusivement comme un pays d'émigrations, le Maroc est, depuis plus d'une quinzaine d'années, un pays de transit et de destination de migrants subsahariens. Cette triple*

Europa popelnia błąd podchodząc do zarządzania migracjami przed pryzmat przede wszystkim swojego bezpieczeństwa.⁹

Silna pozycja króla w społeczeństwie i sprawny aparat urzędniczy pomagają zachować stabilność i wprowadzać reformy, takie jak m.in. konstytucja z 2011 roku czy decentralizacja regionalna. Na bliskie związki z Zachodem wpływa także położenie geograficzne: Maroko dzieli z Hiszpanią i Wielką Brytanią władzę nad Cieśniną Gibralską.

spécificité marocaine a conduit, en 2013, le Royaume à revoir totalement sa politique migratoire - Brahim Fassi Fihri, analiza, Instytut Amadeus, 09.2018

⁹ *Malgré les pressions de plus en plus fortes d'une Europe forteresse, le Royaume s'est fixé pour objectif de maintenir sa gestion souveraine des questions migratoires. La Diplomatie marocaine résiste aux tentatives européennes d'administrer la question migratoire à travers le prisme d'une approche exclusivement sécuritaire. Près des enclaves espagnoles du Nord du Maroc, le Royaume subit quotidiennement la fermeture des frontières terrestres, aujourd'hui emmurées et grillagées. Pourtant, malgré les difficultés et les différentes pressions auxquelles il fait face, le Maroc refuse depuis deux décennies de conclure des accords de réadmissions avec l'Union Européenne, s'interdisant, par la même occasion, de négocier à la place de pays tiers le retour de leurs propres ressortissants - Brahim Fassi Fihri, analiza, Instytut Amadeus, 09.2018*

MAROKO

GLOBALNA GRA, LOKALNY PROBLEM

| dr Małgorzata Bonikowska

8

tarską i „słupami Heraklesa”, między którymi w największym miejscu jest zaledwie 14 km. Po afrykańskiej stronie Morza Śródziemnego znajdują się hiszpańskie enklawy Ceuta i Melila. Z zachodu kraj ma Ocean Atlantycki, z południa pustynię, natomiast na wschodzie socjalistyczną Algierię, z którą jest od lat skonfliktowany. Oba państwa są ważnymi partnerami gospodarczymi i politycznymi UE, więc w jej interesie leży uspokojenie relacji między nimi. Wpłynęłoby to pozytywnie na stabilność europejskiej południowej flanki.

Spadek po zimnej wojnie

Kwestia tzw. Sahary Hiszpańskiej sięga lat siedemdziesiątych, kiedy Maroko objęło zarząd nad kolonią, z której po śmierci generała Franco wycofali się Hiszpanie. Marokańczycy powoływali się na historyczne prawa do tych pustynnych ziem. Przejęcie napotkało na opór Algierii, która chciała uzyskać dostęp do Atlantyku i osłabić sąsiada. Wspierana przez ZSRR, Kubę i inne państwa bloku socjalistycznego, Algieria poparła ruch niepodległościowy ludności saharyjskiej, natomiast po stronie Maroka opowiedziały się USA i państwa zachodu. Konflikt został więc

wplątany w „zimną wojnę”, co uniemożliwiło jego rozwiązanie.

Po upadku ZSRR dyplomatom udało się wynegocjować w 1991 roku zawieszenie broni, ale spór pozostał. Do zaleconego przez ONZ referendum na tych terenach nigdy nie doszło, ponieważ stronom nie udało się uzyskać konsensusu co do osób uprawnionych do głosowania ani brzmienia pytań.¹⁰ Nie przyniosły także rezultatu międzynarodowe mediacje ani misje pokojowe, ponieważ pozycje stron są ze sobą sprzeczne i nie ma woli kompromisu. Ruch Polisario, wspierany wciąż przez Algierię, domaga się pełnej niepodległości Sahary jako Saharyjskiej Arabskiej Republiki Demokratycznej (SARD). Maroko godzi się tylko na szeroką autonomię Sahary i akceptuje możliwość referendum, ale bez opcji niepodległościowej.

¹⁰ Jednym z kryteriów uprawniających do głosowania miało być miejsce urodzenia na terenie Sahary, co wykluczało część osób działających na rzecz niepodległości tej prowincji, m.in. Mухammada Abdul Aziza - byłego sekretarza Frontu Polisario i prezydenta SARD w latach 1976-2016.

MAROKO

GLOBALNA GRA, LOKALNY PROBLEM

| dr Małgorzata Bonikowska

9

Stolica Sahary znajduje się na terytorium Maroka, więc władze SARD rezydują w Tindouf na południu Algierii. Republika ma swego Prezydenta, Premiera, rząd, parlament (Saharyjską Radę Narodową) oraz przyjętą w 1999 roku konstytucję. Saharyjscy uchodźcy mieszkają w obozach na pustyni po algierskiej stronie. Zachodnia część kraju otrzymuje obecnie duże dopłaty z budżetu Maroka. Wschodnia część oraz obozy uchodźców zależne są natomiast od pomocy międzynarodowej, także z Unii Europejskiej.

Nierozwiązany problem

Kwestia Sahary, określanej w Maroku jako „provincje południowe”, dzieli międzynarodową społeczność. Rządy i dyplomaci Maroka i Algierii toczą spór na wszystkich forach międzynarodowych, zwłaszcza w ONZ i w Unii Afrykańskiej, starając się pozyskać sprzymierzeńców. Niepodległą Saharyjską Arabską Republikę Demokratyczną formalnie uznaje dziś zaledwie 36 ze 195 państw świata, m.in. Iran, Korea Północna, Libia, ale także Meksyk, Tanzania i RPA. Przed rozpadem ZSRR grupa wspierająca SARD była liczniejsza, ale w ciągu ostatnich 30 lat

aż 47 krajów zmieniło zdanie i wycofało się z popierania tej republiki.

Nierozwiązany konflikt polityczny ma poważne konsekwencje gospodarcze, nie dla wszystkich jest bowiem jasne kto ma zarządzać dobrami naturalnymi tego terytorium ze względu na nieuregulowany prawnie status. Według ONZ, póki sytuacja pozostaje w politycznym zawieszeniu, państwo marokańskie nie powinno wydawać licencji biznesowych na wydobywanie tamtejszych złóż, co utrudnia m.in. eksploatację ropy naftowej i gazu. Podobnie wypowiada się Europejski Trybunał Sprawiedliwości w sprawie umowy Maroko – Unia Europejska, regulującej kwestię połowów: zdaniem sędziów nie obejmuje ona wód wzdłuż Sahary Zachodniej.¹¹

Trwająca kilka dekad wojna domowa i utrzymujący się podział terytorium pociągają za sobą także poważne skutki społeczne. Maroko od lat inwestuje w administrowaną przez siebie Saharę gigantyczne środki m.in. na ekoturysty-

¹¹ Umowa o uregulowaniu kwestii połowów, podpisana we wrześniu 2018 roku.

MAROKO

GLOBALNA GRA, LOKALNY PROBLEM

| dr Małgorzata Bonikowska

10

kę, zasoby morskie, rolnictwo, rybołówstwo i infrastrukturę drogową, starając się zapewnić mieszkającym tam Saharyjczykom zawodowe i życiowe szanse.¹² W praktyce ich możliwości są ograniczone, bo terytorium nie może się normalnie rozwijać ze względu na spór międzynarodowy. Jednocześnie, warunki życia w obozach dla uchodźców po algierskiej stronie są spartańskie, a pomoc finansowa z UE i innych organizacji źle zarządzana czy wręcz rozkradana.¹³

Sama Unia Europejska gra na dwa fronty: z jednej strony jest największym dawcą pomocy humanitarnej dla ludności saharyjskiej przebywającej w Algierii, z drugiej - akceptuje marokański handel saharyjskimi towarami wbrew protestom frontu Polisario. Najwyższa pora na zwiększenie jej zaangażowania

w ostateczne uregulowanie statusu Sahary, bo niespójność podejścia osłabia skuteczność starań UE o łagodzenie skutków sporów terytorialnych w jej szeroko rozumianym sąsiedztwie.

Unia Afrykańska w komplecie

Trwający od prawie 40 lat konflikt między Marokiem a Algierią obciąża nie tylko relacje Afryka-Unia Europejska, ale wpływa negatywnie na sytuację w samej Afryce. Najpierw skutecznie sparaliżował prace Unii Arabskiego Maghrebu, która przestała mieć rację bytu. Potem utrudniał współpracę w ramach Organizacji Jedności Afrykańskiej, która zdecydowała się w 1982 roku przyjąć SARD, co spowodowało wystąpienie z niej Maroka. W konsekwencji, kiedy w 2002 utworzono jej spadkobierczynię, Unię Afrykańską, Maroko pozostało poza, jako jedyny kraj kontynentu. Zdaniem ekspertów i dyplomatów, utrudniało to dialog i możliwość prezentowania przez królestwo swoich argumentów, także w

¹² Więcej na ten temat w raporcie „*Moroccan Sahara. Illusions and realities about the conflict*”, MSZ Maroka, 2016. Od kilku lat królestwo jest także gospodarzem międzynarodowego Forum w saharyjskiej Dakhli, promującego współpracę południe-południe. Eksperti, politycy i liderzy opinii ze wszystkich kontynentów mogą się sami przekonać jak wygląda dziś rozwój dawnej Sahary Zachodniej i zobaczyć marokańskie inwestycje.

¹³ Zwracały na to uwagę raporty OLAF.

MAROKO

GLOBALNA GRA, LOKALNY PROBLEM

| dr Małgorzata Bonikowska

11

sprawie Sahary.¹⁴ Dlatego w 2017 roku król Mohammed VI podjął decyzję o wstąpieniu Maroka do tej organizacji. Aż 39 państw poparło wniosek, sprzeciwiło się tylko 15, w tym Algieria.

Uporządkowanie sytuacji w Unii Afrykańskiej, grupującej już teraz wszystkie państwa kontynentu, nie rozwiązuje kwestii Sahary, ale ułatwia Unii Europejskiej budowanie nowego Sojuszu z Afryką, zaproponowanego przez Komisję Europejską. Głównym partnerem w rozmowach jest właśnie bowiem Unia Afrykańska. Europa zdaje sobie sprawę, że musi aktywniej współdziałać z rządami państw Afryki, jeśli chce zapobiec kolejnym kryzysom u siebie.

Jednocześnie, dzieląc się swymi doświadczeniami w zakresie integracji rynków czy polityki rolnej, może pomóc Unii Afrykańskiej stać się efektywną organizacją współpracy regionalnej i politycznej, która w dłuższej perspektywie będzie w stanie osłabić uzależnienie wielu państw kontynentu od pomocy rozwojowej z

Zachodu i przyspieszyć wzrost gospodarczy, co przełoży się na miejsca pracy i zwiększenie dobrobytu obywateli. Aby tak się stało, trzeba jednak będzie rozwiązać problemy między członkami Unii Afrykańskiej, takie jak status prawny Sahary.

¹⁴ Brahim Fassi Fihri, analiza, Instytut Amadeus, 04.2015

CSM jest niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi problemami polityki międzynarodowej. Fundacja została zarejestrowana w 1996 r. CSM prowadzi działalność badawczą i edukacyjną, wydaje publikacje, organizuje konferencje i spotkania, uczestniczy w międzynarodowych projektach we współpracy z podobnymi instytucjami w wielu krajach. Tworzy forum debaty i wymiany idei w sprawach polityki zagranicznej, relacji między państwami oraz wyzwań globalnego świata. Działalność CSM jest adresowana przede wszystkim do samorządowców i przedsiębiorców, a także administracji centralnej, polityków, dyplomatów, politologów i mediów. Od 2009 r. CSM jest uznawany za jeden z najlepszych think tanków Europy Środkowo-Wschodniej w badaniu „The Leading Public Policy Research Organizations In The World” przeprowadzonym przez Uniwersytet Pensylwanii.

Centrum Stosunków Międzynarodowych ul. Mokotowska 1, 00-640 Warszawa t: +48 22 628 20 04

 www.twitter.com/CIR_CSM

 www.facebook.com/CIR.CSM



CENTRUM
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH